

# Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, wtorek 7 maja 1946 r.

PNr 123 (427)

## Zwycięski Szczecin

Jeżeli Warszawa jest miastem, które dało w czasie wojny najwięcej dowodów bezprzekładnego męstwa i hartu w prowadzonej 6 lat, bez przerwy, walce zbrojnej z przemocą hitlerowską, to bezsprzecznie przodujące stanowisko, prym w zmaganiach „pokojowych” — lecz w jakże ciężkich warunkach — w zmaganiach, mających za cel ugrunтовanie polskości i przywrócenie na wieki do Macierzy, widzie Szczecin.

Szczecin — wielki, o kolosalnym dla nas znaczeniu, port u ujścia Odry, łączącej Śląsk z Bałtykiem, Szczecin — zachodni bastion odrodzonej Polski, bastion, który na zawsze już ma spełniać rolę łamacza fal wschodniej ekspansji niemieckiej. Ale przede wszystkim Szczecin — nasz stary polski i słowiański gród, o wcielenie którego walki toczył wielki twórca naszej państwowości, Mieszko I, na który bacznie dawał Chróbrzy i który po przejściowej utracie zdobył Krzywousty. Szczecin — stolica książąt z bocznej linii piastowskiej, na Świętopelku, przyrodnim bracie Chrobrego się zaczynającej, która wygasła 300 lat temu (Bohusław XIV — 1637 rok) w czasach Wawoz.

A że to nie fikcja, ani legenda, świadczą najlepiej po dziś dzień znajdujące się w Szczecinie — niestety przeważnie w zniszczonym stanie — zabytki historyczne. Stary zamek piastowski, założony na początku XIV wieku przez księcia Barnima III, w którym dziś jeszcze oglądać można figurę św. Ottona z Bambergu, przeprowadzającego z ramienia Krzywoustego chrystianizację Pomorza, płyty książąt piastowskich i wymalowane godła Piastów i książąt szczecińskich: Białego Orła i Gryfa. Można obejrzeć w Szczecinie stary kościółek św. Piotra i Pawła, ufundowany przez Krzywoustego, w formie obecnej, pochodzącej wprawdzie z lat późniejszych, ale na pamiętkę fundacji zaopatrzony w tablicę, z której dzieje jego możemy wyczytać.

Może dlatego łatwiej pojąć i zrozumieć uporczywą, niezłomną walkę, jaką stoczył w minionym od rozgromienia Niemców roku polski Szczecin, broniąc swego związku z Macierzą, Szczecin, dwa razy przejęty przez polskie władze i ludność i dwa razy z przyczyn od nas niezależnych opuszczany. I wszystko to w ciągu kilku tygodni. Miasto, co w „pokojowych” zmaganiach przechodziło dwukrotnie z rąk do rąk, by wreszcie 5. VII. przejść po raz trzeci tym razem już ostatecznie i na zawsze, w nasze ręce.

Po tych żmudnych zmaganiach, po ciężkiej, przebytej w zniszczonym mieście zimie — ludność Szczecina, co wgrzyza się, wrosła i zrosła z tym miastem, przeżyła w rocznicę uwolnienia Szczecina swoje wielkie, zwycięskie dni: uroczystości, obchodzone pod hasłem „Trzymamy straż nad Odrą” na które dla zadokumentowania ważności Szczecina jako punktu gospodarczego i politycznego, w podjęcie Szczecińskom i ku dalszemu pokrzepieniu ich serc, w celu stwierdzenia, że nie oni jedni, ale cały naród, a w pierwszym rzędzie wojsko i młodzież, trzyma straż nad Odrą, zjechała się do oczyszczonych z gruzów i odświeżone białoczerwonymi sztandarami przystrojonego miasta „cała Polska”. Rząd niemal in corpore, przedstawiciele jednostek wojskowych i organizacyj młodzieżowych z całej Polski, instytucje społeczne i kulturalne, przedstawiciele prasy i tłumy, tysiące niezwiązanych organizacyjnie obywateli. Byli oni świadkami podniosłych uroczystości, z których pożyteczne i niezatarte wrażenie pozostało wplynięcie do portu czterech trawlerów Polskiej Marynarki Wojennej oraz przysięga i defilada wojska i młodzieży, dokumentujących, że Szczecin, zachodni bastion polskości i Słowiańszczyzny trzyma straż nad Odrą i Bałtykiem.

Trwający obecnie Tydzień Ziemi Odzyskanych jest kolejno potężną manifestacją całego narodu na rzecz całych Ziemi Odzyskanych, w których Szczecin jest cenną perłą. (ZAP)

Ryszard Prochoń

## Anglia zwróci złoto Polsce

London (obsł. wł.). Korespondent „Sunday Times” pisze, że Wielka Brytania przekazała Rządowi Polskiemu notę, określającą propozycję załatwienia sprawy długu Polski w Wielkiej Brytanii i zwrotu złota polskiego, znajdującego się obecnie w Wielkiej Brytanii. Korespondent „Sunday Times” dodaje, że ambasador polski w Londynie przebywa w Warszawie celem otrzymania instrukcji w sprawie podpisania układu, który był określony przez Polski Rząd jako „możliwy do przyjęcia”. Według korespondenta nota bry-

tyjska zawiera nast. propozycję: długi cywilne, zaciągnięte przez były Rząd Polski w Londynie, mają być zredukowane z 32 milionów do 12 milionów funtów; 3 miliony funtów polskiego złota, zdeponowanego w Wielkiej Brytanii ma być przekazane Wielkiej Brytanii na rachunek tych długów; reszta złota w sumie 4—5 milionów funtów ma być zwrócona Rządowi Polskiemu; spłata polskich długów wojskowych ma być zawieszona i nie mają być zwróco-

ne koszty utrzymania polskich sił zbrojnych w czasie wojny. Ma nastąpić likwidacja tymczasowej komisji brytyjskiego ministerstwa skarbu, powołanej do załatwienia tych spraw, a pozostała własność komisji ma być przekazana Rządowi Polskiemu. Korespondent „Sunday Times” dodaje, że rząd brytyjski otworzył kredyt w celu umożliwienia Rządowi Polskiemu zakupu nadwyżek sprzętu pozostawionego przez brytyjskie siły zbrojne w Europie.

### Z konferencji paryskiej

## Sprawa traktatu włosko-jugosłowiańskiego na forum obrad czterech ministrów

Paryż (PAP). Na ostatnim posiedzeniu konferencji ministrów spraw zagranicznych rozpoczęła obrady od wysłuchania sprawozdań rzeczoznawców. Przedstawiciele Jugosławii, ministrowie Simić i Kardell zostali później wezwani i przez dwie godziny referowali swą sprawę. Następnie premier włoski Alcide de Gasperi przedstawiał swój punkt widzenia. Wieczorem szefowie delegacji zostali zaproszeni na przyjęcie przez ambasadora brytyjskiego w Paryżu Duff Coopera. W kolach dobrze poinformowanych twierdzą, że w sprawie granicy pomiędzy Włochami a Jugosławią konferencja nie powzięła jeszcze decyzji.

Dyskusja będzie prowadzona w dalszym ciągu. Posiedzenie zakończyło się o godzinie 20-tej po pięciogodzinnym wysłuchaniu stanowiska Jugosławii i Włoch. Przedstawiciel Włoch, premier de Gasperi zaznaczył, że rząd włoski zgadza się na linię graniczną pomiędzy Włochami a Jugo-

slawia, zaproponowaną przez komisję rzeczoznawców w projekcie 3 (ogółem opracowano 4 projekty). Przedstawiciele Jugosławii natomiast twierdzili, że żaden z projektów komisji nie zaspokoi całkowicie ich żądań, jednakże projekt czwarty wysunięty przez ZSRR najbardziej im odpowiada. Przemówienie dra Kardella zajęło większą część posiedzenia popołudniowego. Premier włoski przemawiał tylko 20 minut. W toku dalszych rokowań ministrowie spraw zagranicznych zadawać będą szczegółowe pytania przedstawicielom Włoch i Jugosławii w celu całkowitego wyjaśnienia stanowiska obu państw.

### Dyskusja nad plebiscytem w rejonie Triestu

Nowy Jork (obsł. wł.). W Paryżu ministrowie spraw zagran. 4 mocarstw obradowali przed wczoraj nad sprawą traktatu włosko-jugosłowia-

skiego, lecz według doniesień prasowych nie powzięli żadnej decyzji w tej sprawie. Według tych samych źródeł prasowych, amerykański sekretarz stanu Byrnes zaproponował przeprowadzenie pod kontrolą sojuszników plebiscytu w rejonie Triestu, tak by miejscowa ludność mogła zdecydować czy okęg ten ma być przyłączony do Włoch czy do Jugosławii. Na posiedzeniu tym minister Molotov uczynił nieudaną propozycję udzielenia Włochom pewnych ustępstw w sprawie kolonii i reperatury w zamian za zgodę pozostałych ministrów spraw zagranicznych na oddanie Triestu i większości Kraju Julijskiego. Plebiscyt proponowany przez ministra Byrnesa dotyczy około 700.000 osób zamieszkałych w rejonie Triestu. Prasa oświadcza, że dalsza dyskusja nad propozycją plebiscytu odbędzie się w niedzielę po południu.

### Jugosławia nie odstąpi o Triestu

London (obsł. wł.). W czasie sobotniego wieczornego posiedzenia minister Molotov miał oświadczyć, że byłoby bezcelowe omawianie innych spraw, gdyby nie rozstrzygnięcie sprawy Triestu. Triest powinien być przyznany Jugosławii i gdyby to miasto miało pozostać przy Włochach, wydatoby je wkrótce z rąk włoskich.

Na konferencji prasowej odbytej w sobotę wieczorem wicepremier Jugosławii — Kardell otwarcie powiedział, że Jugosławia nigdy nie zgodzi się na linię graniczną wysuniętą przez St. Zjednoczone, W. Brytanię lub Francję. Na zapytanie co rząd jugosłowiański by uczynił, gdyby konferencja ministrów oświadczyła się za jedną z tych linii granicznych, Kardell powiedział, stanowczo nasze zależałoby od okoliczności. Rząd poczyniłby potrzebne kroki w odpowiednim czasie. Premier włoski oświadczył na innej konferencji w Paryżu, że przyjęcie żądań Jugosławii stworzyłoby problemy irredenty, które węższej czy później doprowadziłyby do wybuchu.

### Rozdźwięk w sprawie granicy włosko-jugosłowiańskiej

Warszawa (obsł. wł.). Podstawą nie osiągnięto zgody w sprawie granicy włosko-jugosłowiańskiej, zarówno na granice proponowaną przez St. Zjednoczone, jak i Zw. Radziecki, a projekt francuski jest trudny do przyjęcia, min. Bevin zaproponował przyjęcie linii demarkacyjnej wytyczonej przez Francję.

### Kardell i de Gasperi konferują

Warszawa (obsł. wł.). Przewodniczący delegacji jugosłowiańskiej, wicepremier Kardell odwiedził francuskiego ministra spraw zagranicznych Bidault z którym odbył dłuższą rozmowę. Premier włoski de Gasperi spotkał się z min. Bidault. Premier de Gasperi zamierza odbyć konferencję z przedstawicielami innych mocarstw biorących udział w konferencji paryskiej.

### Niedzielną przerwę w konferencji 4-ech

London (obsł. wł.). Posiedzenie ministrów spraw zagranicznych, które się miało odbyć wczoraj po południu zostało odłożone do dziś godziny 11 przed południem. Korespondenci paryscy donoszą, że odłożenie posiedzenia nastąpiło na wniosek min. Byrnesa. Dyplomatyce korespondent radia brytyjskiego w Paryżu pisze, że chociaż ministrowie spraw zagranicznych konferują już od 10 dni jednak ciągle jeszcze konferują tylko pierwszy punkt porządku obrad, a mianowicie sprawę traktatu pokojowego z Włochami. Musi się więc przyznać — pisze korespondent — że nie ma najmniejszych oznak porozumienia. Wydaje się, że pisze dalej korespondent, ministrowie spraw zagranicznych ugrzęźli głęboko w sprawie traktatu włosko-jugosłowiańskiego i przyszłości Triestu.

Jest rzeczą oczywistą pisze korespondent, że nieporozumienie 4 mocarstw jest nie małe i jest to tylko przypadek, że niezgodą wyrosła na nie włoskim. Istotną trudnością jest pewna różnica w zagranicznej polityce Zw. Radzieckiego i mocarstw zachodnich.

### Z obrad ONZ

## Kiedy wojska brytyjskie i francuskie opuszczą Syrię i Liban

London (obsł. wł.). Stały delegat brytyjski do Rady Bezpieczeństwa Aleksander Cadogan zapewnił Radę, że wszystkie wojska brytyjskie opuszczą Syrię i Liban do końca przyszłego miesiąca. Z Syrii wojska brytyjskie zostały już wycofane. Ostatnie oddziały opuściły ją dnia 15 kwietnia. Wojska brytyjskie w Libanie opuszczą ten kraj do 30 czerwca. Rada Bezpieczeństwa uzyskała podobne oświadczenie od rządu francuskiego w sprawie ewakuacji wojsk.

Paryż (AP). Rząd francuski wyraził gotowość wycofania większej części wojsk z Libanu przed końcem czerwca. Całkowita ewakuacja nastąpiaby w końcu sierpnia. Po tym terminie pozostałoby w Libanie jedynie technicy francuscy, którzy wyjechałby pod koniec roku. List podkreśla, że libański minister spraw zagranicznych wyraził zgodę na tę propozycję.

### Komisja O. N. Z. składa hold pomordowanym żydom

Warszawa (obsł. wł.). W Nowy Jork w wtorek dnia 7 bm. zbiera się Rada Bezpieczeństwa. Eksperty w dalszym ciągu omawiają i uzgadniają sprawy proceduralne. Poszczególne podnają sprawy proceduralne. Poszczególne podnają komisje O. N. Z. pracują bez przerwy, przygotowując raporty ze swoich prac, na najbliższym posiedzeniu plenarne O. N. Z. Jednym z najważniejszych będzie raport komisji gospodarczo-społecznej. Sekretarz generalny O. N. Z. — Lie

przyjął przewodniczącego komisji i po rozmowie z nim stwierdził, że prace komisji poczyniły duże postępy.

Na posiedzeniu komisji O. N. Z. dla spraw uchodźców i wysiedlonych złożono hold Żydom zamordowanym przez Niemców w czasie wojny. Po przemówieniu delegata Polski Winowicza hold mezcennikom żydowskim złożył przedstawiciele W. Brytanii, Zw. Radzieckiego, St. Zjednoczonych, Belgii, Francji i Holandii.

Powołano podkomisję przedstawicieli 14 państw, a wśród nich Francji, Czechosłowacji, Jugosławii, Holandii, Ukrainy i Polski, która opracuje statut specjalnej instytucji, mającej na celu opiekowanie się sprawami uchodźców i osób wysiedlonych. Uchwały podkomisji będą przedłożone radzie gospodarczej O. N. Z., która zbiera się w Waszyngtonie w dniu 25 maja.

### Program wtorkowego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa

Nowy Jork (obsł. wł.). Następane posiedzenie Rady Bezpieczeństwa odbędzie się prawdopodobnie we wtorek. Generalny sekretarz ONZ ogłosił, że Rada Bezpieczeństwa ma rozwiązać 6 spraw. Są to: 1. Sprawa Iranu. 2. Sprawa reżimu gen. Franco w Hiszpanii. 3. Zagadnienie sił Narodów Zjednoczonych. 4. Sprawozdanie komitetu sztabów wojskowych. 5. Regulamin proceduralny. 6. Sprawa opuszczenia Albanii do ONZ.

## Depeze aktywu PPS i PPR województwa poznańskiego do władz

Warszawa (PAP). Narada aktywu PPS i PPR woj. poznańskiego wysłała następujące depeze do Prezydenta Bieruta, Premiera Osóbki-Morawskiego i Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego Marszałka Żymierskiego:

Do Prezydenta Bieruta.

Narada aktywu PPS i PPR woj. poznańskiego przesyła Panu, Panie Prezydencie, wyrazy hołdu. My, którzy walczyliśmy o pogłębienie zdobyczy demokratycznych w Polsce o wolność całego narodu widzimy w Tobie, Panie Prezydencie, jako starym bojowniku o postęp i wolność, symbol jedności i niepokonanej walki o szczęście narodu polskiego. Do Premiera Osóbki-Morawskiego.

Zapewniamy Cię, Towarzystwo, Premierze, że we wszystkich swych poczynaniach, pogłębieniu zdobyczy demokratycznych i ku umocnieniu Polski ludowej zawsze spotkasz się z poparciem

Wspólnych we wspólnym wysiłku i trudzie szerszych PPS i PPR.

Do Marszałka Michała Żymierskiego. Żołnierz polski stoi nie tylko na straży naszych granic, jest on równocześnie strażnikiem zdobyczy emkralacyjnych wyzwolonego narodu. Żołnierz w mundurze, to brat najbliższy robotnika i chłopca, wspólnie buduje Polskę, wspólnie walczy o szczęście narodu. Za stworzenie takiego wojska, wyrażamy Ci, Wodzu Naczelnym, my robotnicy PPS i PPR, nasze uznanie i hołd. Niech żyje jedność działania i pracy robotniczej! Niech żyje sojusznik robotniczo-chłopski! Niech żyje Polska Ludowa!

W imieniu aktywu przewodniczący ob. Władysław Dewor pierwszy sekretarz PPS — Janosek pierwszy sekretarz PPR — Izydorczyk

# Niemcy myślą już o odwecie

Hamburg (ZAP). — Korespondent londyńskiego „Observera” w artykule wyślimym z Hamburga porusza kwestię, w jaki sposób pozbawi Niemcy dzisiejsze wpływy nazistowskich i uniemożliwić nazizm na stałe. Niewątpliwie — pisze — minie rok, jak cztery mocarstwa okupowały Niemcy. Dla baczności obserwatora rok ten przedstawia się jako początek wielkiego i zwirowego niepewności. Rok temu na wiosnę zdawało się po zakończeniu wojny, że Niemcy myślą jedynie o tym, jak otrząsnąć się z nazizmu. Wspomnienie o Hitlerze było jeszcze świeże, a ciężko doświadczeni Niemcy przeklinali go głośno za oklamanie narodu. Zdawało się, że nazizm ucierpiał bardzo moralnie, zarówno wskutek rozdarcia politycznego, jak i klęski wojennej. To jednak, co od tego czasu nastąpiło, nazwać można bez przesady powolnym wzbieraniem moralnych sił nazizmu.

Niemcy wracają szybko i instynktownie do nazizmu. Pod okupacją brytyjską słyszemy bezustannie z ust niemieckich antynazistów, że gdyby teraz doszło do wolnych wyborów, za nazizmem głosowałoby 70 do 80 procent Niemców.

Mnożą się oznaki, że ugrupowania nazistowskie rozpoczynają znowu swą działalność. Na biurkach antynazistowskich redaktorów niemieckich i speakerów radiowych gromadzą się codziennie listownie groźby czytelników i słuchaczy, wystawiające reżym hitlerowski i wypowiadające dziką nienawiść do wszystkiego, co przyszło po nazizmie. Niemcy już dziś, aczkolwiek są zupełnie bezsilni, marzyć zaczynają o odwecie. Co prawda moralne ożywienie nazizmu nie znalazło dotąd jeszcze jasnego wyrazu politycznego. Prze-

cież życie polityczne Niemiec kontrolowane jest jeszcze stałe przez władze wojskowe. Należeli nie zdołali jeszcze po klęsce wrócić do równowagi, jednak odczyt moralne nazizmu stanowi pierwszą i bardzo wymowną zapowiedź jego późniejszego ożywienia politycznego.

Z biegiem czasu rzeczywistość Niemiec

kształtować się będzie według woli 70 milionów Niemców, a nie czterech armii okupacyjnych.

Tyle korespondent „Observera”. Może podobne głosy wpłyną na tę część opinii angielskiej, która wciąż jeszcze wierzy w „demokratyzację” Niemiec i lituje się nad „biednymi” Niemcami.

## Referendum nad nową konstytucją we Francji rozpoczęte

Warszawa (obs. wł.). Wczoraj o godzinie 8-mej rano ludność Francji obojga płci w wieku powyżej 21 lat udala się do urn wyborczych, by wziąć udział w referendum. Do godziny 6 po południu 25 milionów ludności złożyło głosy za lub przeciw nowej konstytucji zatwierdzonej przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 19 kwietnia. Prawo do wzięcia udziału w głosowaniu posiadali obywatele francuscy, którzy ukończyli 18 rok życia i oznaczeni zostali za waleczność podczas wojny na froncie lub w organizacji ruchu oporu.

Pełne rezultaty referendum zostaną ogłoszone dopiero dziś rano. Będzie to czwarte głosowanie od czasu uwolnienia się od okupanta w sierpniu

1944 roku. Jeżeli projekt konstytucji otrzyma większość głosów, wejdzie on w życie natychmiast i wybory mające się odbyć 2 czerwca, odbędą się na podstawie ustalenia proporcjonalnego przedstawicielstwa. W tym wypadku partie uznane przez rząd będą mogły przedstawić kandydatów, a niezależni kandydaci nie będą mogli być umieszczeni na tych listach wyborczych. Gdyby większość głosów padła przeciw konstytucji, naród wybrałby nowe zgromadzenie na okres 7 miesięcy dla opracowania nowej konstytucji. Korespondent PAP donosi z Paryża, że agitacja wyborcza rozgorzała tam w całej pełni. Ulice zaśnane są tam ulotkami, na murach widać afisze rozmaitych partii.

### Entuzjastyczne przyjęcie pożyczki w Z. S. R. R.

Warszawa (obs. wł.). Agencja Tass podaje, że do Moskwy napływają meldunki z różnych miejscowości Związku Radzieckiego świadczące o entuzjazmie z jakim przyjęta została państwowa pożyczka na cele odbudowy i rozwoju życia gospodarczego. W całym Związku Radzieckim odbyły się wiece, na których mówcy przytaczali słowa orędzia Generalissimusa z dnia 1 maja. W orędziu tym podkreślił on wówczas swoją ufność, że naród radziecki nie będzie szczędził wysiłków w celu wypełnienia nowego planu 5-letniego.

### 1 i 3 maj w ambasadzie polskiej w Moskwie

Warszawa (obs. wł.). W Moskwie w ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej z okazji święta 1 i 3 maja odbyło się przyjęcie. Na przyjęciu tym obecni byli zaproszeni przez ambasadora polskiego prof. Raabe przedstawiciele polskiego świata artystycznego, naukowego i licznie reprezentowane społeczeństwo radzieckie.

### Fiński-radziecki układ handlowy

Helsinki (PAP). Rząd fiński podał do publicznej wiadomości, że między Finlandią a ZSRR został podpisany układ handlowy, na mocy którego Finlandia dostarczy ZSRR 6500 drewnianych domków oraz produktów z celulozy, papieru i metali łącznej wartości 32 mil. dolarów. Związek Radziecki zgodnie z poprzednią zapowiedzią ma dostarczyć Finlandii w przeciągu czerwca i sierpnia br. 100 tys. ton pszenicy.

### Bunt w więzieniu amerykańskim

Nowy Jork (PAP). Dalejse depeze z San Francisco podają dramatyczne szczegóły buntu więźniów w Alcatraz. Do stumienia buntu użyto marynarzy i nowych oddziałów straży więziennej. W toku gwałtownej walki użyto przeciwko więźniom granatów przeciwczołowych. Jeden z bloków więziennych został w połowie zniszczony. W pewnej chwili zdawało się, że bunt już został opany i słyszano głosy niektórych więźniów, domagające się kapitulacji, jednakże po dłuższej ciszy wznowiono ogień z obu stron.

Nowy Jork (API). Przywódcy buntu więźniów w San Francisco zwrócili się wczoraj wieczorem telefonicznie do komendanta, prosząc o zawieszenie broni. Komendant odpowiedział, że nie może być mowy o zawieszeniu broni, dopóki nie nastąpi całkowita kapitulacja więźniów.

### Ograniczenia żywnościowe w Szwecji

Sztokholm (PAP). Minister apro wizacji Axel Gjores zapowiedział, że Szwecja w odpowiedzi na apel amerykański w sprawie ograniczenia spożycia w zasobnych krajach na rzecz krajów uboższych, zredukuję od przyszłego tygodnia racje tłuszcza. Latem zaś zamierza zmniejszyć racje mięsa i chleba. Zredukowanie racji tłuszcza w Szwecji umożliwiłoby lepsze zaopatrzenie ludności we Francji, Belgii i Holandii. Ponadto minister zapowiedział kampanię zbiorczej chleba, mięsa, cukru i tłuszcza dla wysyłania darów do głodujących krajów Europy. Szwecja zaproponowała aliantom niezwłoczna dostawę 75 tys. ton suszonych ryb, a następnie dostarczenie im co tydzień 500 ton świeżych ryb pod warunkiem zagwarantowania należytego transportu.

## Uruchomienie Państwowych Zakładów Paliw Syntetycznych

Warszawa (API). Państwowe Zakłady Paliw Syntetycznych w Dworach koło Oświęcimia przejęte zostały w stanie całkowitego niemal zniszczenia wynikłego z ewakuacji urządzeń i szkód wynikłych wskutek bombardowań. W ramach odszkodowań wojennych uzyskano urządzenia fabryki benzyny syntetycznej z Schwarzheide, które służą będą do wytwarzania benzyny syntetycznej w Polsce. W związku z tym dostosowują budynek, istniejącą zabudowania i silnie uszkodzone urządzenia do nowej aparatury. W ciągu maja br. przewidziany jest demontaż aparatury w Schwarzheide. Obecnie pracuje tam

1750 żołnierzy radzieckich i 80 pracowników polskich. Dla przewożenia aparatury, której ciężar wynosi 16 tys. ton uzyskano 3 pociągi turkusowe po 50 wagonów każdy. Prócz posiadających największe znaczenie fabryk w Dworach mamy dwie całkowicie zniszczone i zdemontowane fabryki w Blachowni i Kedzierzynie. Służą one na razie jako bazy materiałowe i uruchomienie ich przewidziane jest w terminie późniejszym. Szczególnie dogodnie położona jest fabryka w Blachowni, która położona jest nad kanałem kładnickim połączonym z Gliwicami i Odra.

## Przygotowanie do repatriacji Polaków z Bułgarii i Turcji

Warszawa (PAP). Dnia 4 maja opuścił Warszawę, udając się do Bułgarii i Turcji z ramienia generalnego pełnomocnika do spraw repatriacji ob. Witold Mączka, którego zadaniem jest przygotowanie powrotu do kraju przebywających tam Polaków.

### Partie niemieckie uprawiają politykę przeciw polską

Frankfurt n. Menem (ZAP). Zwycięska w wyborach w stronie amerykańskiej partia CDU uchwałała rezolucję, wzywającą Komisję Sprzymierzonych, ażeby nie zgodziła się na poddanie wyspy Uesedom oraz nowych terenów na zachód od Odry pod władzę Polski. Rezolucja zwraca się ze szczególnym apelem do przedstawicieli Sowietów.

W 1-majowych hasłach na transparentach niesionych przez SED w Berlinie, m. in. było: ani Laba, ani Odra nie przeszkodzą ruchowi jednoczeniu SED.

### W Grecji nielegalne posiadanie broni grozi śmiercią

Londyn (PAP). Agencja Reutersa donosi, że banded grecki postanowił wprowadzić za nielegalne posiadanie broni karę śmierci lub deportację na bezludną wyspę. Zarządzenie to umotywowano koniecznością utrzymania w krajuładu i porządku.

### Arabowie proszą rząd sowiecki o opiekę

Warszawa (obs. wł.). Arabowie wysłali pismo do rządu sowieckiego, w którym proszą o pomoc radziecką w Katrze. W piśmie tym protestują przeciw uchwałom anglo-amerykańskiej komisji prosząc rząd sowiecki o opiekę.

### Agencje i radio donoszą:

- Z Paryża donoszą, że Rada, mając na zadanie przygotowanie wyborów rozpoczęła już swe prace. Przed 10 maja mają się ukazać odpowiedzi zarządzenia Paryżu w tej sprawie.
- Jak donoszą z Indii, szef partii muhammedańskiej, Benazir przybył w sobotę do Simlę. Członkowie misji brytyjskiej konferowali wczoraj od rana z wicekrólem lordem Welleslem. Prawdopodobnie w dniu dzisiejszym rozpocznie się nową sesję.
- Rada żywnościowa żołnierzy amerykańskich została umniejszona o 300 kalorii.
- B. gestelster Alzacji i Lotarynii — Wągnen, na badanie produktowa, został odwołany.
- Fabryka bliźniaczy Kuydel w Brandenburgu utworzona dla oszczędności na 5000 marek stęwów wiosennych i narzędzi, coak w ten sposób ułatwić był swoim robotnikom.
- W skąd zamieniania ujęw na działki ogrodnicze dla robotników przoduje okręg Nansen, gdzie 1.063 robotników otrzymało działki z podziału ziemi państwowej, kolon i zosm fabrycznej. Działkowcom wydano sadzonki i siwy ogrodnicze. W Ketzin działki otrzymało 275 robotników, w Brzeselund 400, w Velten 488. Zniesiono też ujęw w Elstai i Dalešow.
- Turyngijski przemysł obronny w Weimarze wypełnił program produkcji ponad normę, tak, że część wyprodukowanego obwaja mogła być oddać ludności cywilnej.
- Ameryka zapowiedziała wysłanie Sprzymierzonym zniszczonego sprzętu używanego w Austrii do 15.000 żołnierzy. Ameryka sama natychmiast po podpisaniu układu pokojowego z Austrią wycofała swoją wojska eskadrowe.
- W Katedrach bawi delegacja szwedzkiego ministerstwa komunikacji z ministrem komunikacji na czele. Delegacja korespondent polski minister komunikacji i transportu.
- Marszałek Montomary przybył do Londynu ośiem godzinę swojego nowego stanowiska szefa sztabu imperialnego.
- Brytyjski sąd wojskowy skazał na karę śmierci przez powieszenie 19 Niemców, którzy udowodnili zbrodnie popełnione w jednym z obozów koncentracyjnych.
- Rząd belgijski złożył protest do Rady Bezpieczeństwa przeciw odmowie przez rząd hiszpański wydania sądów belgijskim procesy wojskowej Desfilas.
- Dania święcić będzie rocznicę swego wyzwolenia. W uroczystościach weźmie udział lotnictwo brytyjskie.

### Odmowa gen. Mac Arthura

Waszyngton (API). Były minister Szidzera zaproponował cesarzowi by misją tworzenia nowego rządu japońskiego powierzona została przewodniczącemu partii liberalnej — Hatojama. Jak donoszą z Tokio sztabowy general — Mac Arthur odpowiedział odmownie na tę propozycję.

### Widmo głodu w Chinach

Londyn (API). Jak donoszą z Szanghaju — Herbert Hoover oświadczył podczas konferencji prasowej, że jeżeli natychmiast nie zostaną skierowane do miejscowości, gdzie jest trudna komunikacja dostawy żywności, miliony Chińczyków umrze z głodu.

### Rokowania w sprawie Wyp Azorskich

Londyn (PAP). Jak donosi Agencja Associated Press z Waszyngtonu, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania prowadzą w Lizbonie rokowania w celu zapewnienia sobie dalszego korzystania z lotnisk i portów na wyspach Azorskich.

## Nie milion z bajki, Nie gwiazdka na niebie Milion z lotarńki czeka na Ciebie!

1.000.000.— zł, 500.000.— zł, 3 po 250.000.— zł, 20 po 100.000.— zł, 44 po 50.000.— zł, 125 po 20.000.— zł, 274 po 10.000.— zł i wiele, wiele innych wygranych na ogólną kwotę 62.000.000.— zł  
daje 47-ma loteria klasowa. 4.440  
Ciągnięcie 14-go maja.  
Cena losu 200.— zł, ¼ = 50.— zł  
RYZYSKO NIEWIELKIE — SZANSE DUŻE!

### Arkady Fiedler

## WYSPA BENIOWSKIEGO

— A to drań z Alexisa! — śmieje się starosta. — Znaczą to: wujek małp.  
I oddał przepczyca się do mnie przewisko. Doświadczam tego już następnego dnia, na przedchadze w miasteczku.  
— Jadankumba, jadankumba!... wołają z daleka dzieci i chowają się przede mną. Starzy nie nie mówią, lecz znacząco uśmiechają się pod nosem.  
Przewisko wujka małp na Madagaskarze ma posmak ohydneho uragawiska. Malgaszom, a szczególnie szczepowi Teimihetów, zupełnie brak zrozumienia miłości do zwierząt. Woi to bogactwo, pies jest do bicia, kura do zarzynania. Zwierzęta łeśne to przeważnie oboe, niezycielive de miony. Gdy który Malgasz mi je przynosi, bywało że nióst żywego jeża uwiazanego za dolną szcękę. Wiec jadankumba ośmieszca do szpiku przylepia się jak chuchające błoto, pograża mnie, unicestwia. Lepiej Alexisa nie mógł wymierzyć ciosu.  
Kłeska w całej pełni ujawnia się dopiero w kilka dni później, gdy wyłania się sprawa dziewczyny. Panujacy tu powszechnie zwyczaj wymaga, by nieznaną wazaha, biały, miał zawsze przy sobie malgaska dziewczynę. Taką wadi czyli malgaska żonę mają tu wszyscy: starosta Bollon i Alexisa i Radzi; w ogóle wszyscy bezenni.  
Wiec Bollon, gospodarz gościnny, postanawia przydzielić mi siostrę swojej wadi. Jest to powabna dziewczyna, na imię jej Velo i jest wolna. Cóż, kiedy Velo, ze śmiechem odmawia stanowco,

24  
Rzecz od niepamiętnych czasów niebywała: biały wazaha dostaje kosa. Jestem po prostu nieczysty, ośmieszony, zakazany, fad! Jestem, słowem, jadankumba — wujkiem małp. Dotkliwiej ugodzić nie mógł Alexisa.  
I przynajmniej, czasem chwytam mnie cicha, czarna rozpacz. Ranicaje to upokorzenie, jeżeli na Madagaskarze jest się fad! Przynajmniej się ze skrucha: czasem z niechęcią spoglądam na moje lemury, pomimo że poczciwie są uroci i Bogu ducha winne. Wygrał Alexisa na całej linii.  
Lecz Grek nie przewidział jednej rzeczy: że mam doskonałą dubeltówkę i że umiem strzelać. A posiadanie strzelby jest u Teimihetów zaszczytem archyonorowym.  
Pewnego dnia urządzamy przed rezydencją starsoty strzelanie do papangów. Wielkie, bezczelne jastrzębie krają nisko nad Bealanana, Malgaszów, spragnionych widokiska, zbiera się na placu cała prawie młodzież. Pierwszy strzela z mojej dubeltówki Bollon, lecz chybia. Papang dalej zatacza kręgi, jak gdyby nigdy nie. Bollon wkręca mi strzelbę: na mnie teraz kolej.  
— Jadankumba! — słychać zewsząd lekceważące posmiechy.  
Strzał łacy. Papang krąży spokojnie i równo. Razony pociskiem, wywraca w powietrzu koziołka i efektownie, jak kula, spada na ziemię, akurat między Malgaszów.  
Ostąpienia ich nie sposób opisać. Naiwniejsi: wujek małp, w ich mniemaniu, musiał być także

skończonym niedolega. Szyderczą dotychczas wrzawę jakby nożem uciął. Na chwilę zalega plac grobowa cisza. Potem nastaje ogłuszająca burza radości. A w gromadzie dziewczyn jedna z nich zaczyna bić entuzjastycznie okłaski. To Velo. Nie posiada się z zachwytu. Dziecięca zmienność nastrojów jest niezmiernie charakterystyczna dla Malgaszów.  
— Teraz pan strzeżli! — mówię do Alexisa który także niby cieszy się z mego powodzenia: lecz jakże kwaśno i nieszczerze. Potydam mu strzelbę.  
Lecz on odpowiada z przebliskiem chytrych nadziei w oczach!  
— Spróbuj pan jeszcze raz, jeśliś taki dzielny...  
Po chwili strzelam jeszcze raz i mam szczęście, a on pecha. Papang żonę spada. I równocześnie, czując to wyraźnie, opada ze mnie pietno jadankumba.  
Tego jeszcze dnia mamy w rezydencji miłego, niespodziewanego gościa. Przychodzi Velo. Bez ogródek każe mi oświadczyć, że owszem, zgadza się zamieszkać z mną, lecz stawia jeden warunek: muszę przedtem ustąpić lemury. Dumna dziewczyna dala jasnej odpowiedzi. Owszem, odpowiadam, dam jej jasną odpowiedź lecz przedtem wyjdę na miasto.  
I wychodzę na miasto z moimi lemurami. Siadam na ławce w pośrodku rynku i na widoku wszystkich Teimihetów, a także i Alexisa, obypuję zwierzaki pieszczołami. Lemury, jak gdyby w przeczuciu, że to ich ważne święto, rozwijają w całej okazałości swój wdzik. Są rozkoszne, a Wari, lemur kochający, wycyznia w powietrzu nieopisane, komiczne skoki. Uśmiecham się do nich.

Z daleka stoi oniemiała Velo i przygląda się z przerażeniem: zrozumiała, jaka to odpowiedź.  
Widzisz, dumna Velo, biały wazaha kocha czasem niezrozumiale. I przyjaźni dochowuje zawsze. Nawet zwierzętom.  
XVIII  
Gonią dziewczynę  
Kto z Bealanany rychłym rankiem wyruszy filanzana w kierunku północno-wschodnim, ten na obiad popasie wie wiece Antambato, a pod wieczór dotrze do Antafiandakana i ujrzy przed sobą cel podróży, obierzmya dolinę Ankezię. Zatem w jednym dniu można łatwo przebyć przestrzeń Bealanana—Ankezią, skoro nie natknie się po drodze na żadną przeszkodę. Ja, niestety, natknąłem się na przeszkodę i tego dnia nie ujrzałem Ankezię. Sprawili to mpsikisidi czyli wziębiarż w Antambato.  
Zaraz przy samym wejściu do wioski ogarnia nas zdumienie: nikt nie wychodzi na moje witanie i nikt, po zajęciu schroniska dla przywlekanie, nie przynosi mi tradycyjnej kury i ryżu. Natomiast słychać z końca swy gwałtowne bicie w bęben, nieprzerwane, jakby wojownicze tam-tam.  
Posyłam moich burzanów, by zrobili awanturę we wsi. Jakoż wracając przyprowadzają starszyne i niosa ze sobą dary. Skruszona starszyna przepasza. Robię oburzonego, bo tak podobno trzeba dla prestiżu białej rasy, potem wszystko się wygadła. Lecz mieszkający wsi zachowują się dziwnie: wierać piętnami, są rozgartnieni, niespokojni i wznaj jakby zasłuchani ukradkiem w tam-tam. Potem zbyt wozęnie jak na dobre obyczaje, wyczułają się do wsi.  
(Ciąg dalszy nastąpi)

Ostatnia nowość! Już do nabycia we wszystkich księgarniach  
K. DUNIN-WASOWICZ  
**STUTTHOF**  
Ze wspomnień więźnia  
stron VIII+103+2 plany cena 70.— zł  
PAŃSTWOWY INSTYTUT WYDAWNICZY



# SPORT

# Wiosenny pierwszy krok bokszerski

### 75 startujących — Wyrównany poziom zawodników — „Warta” utrzymuje swą hegemonię w okręgu

## Wyniki spotkań piłkarskich w „Dniu PZPN”

Poznań — Zagłębie 5:2 (1:2)  
 Poznań — Szczecin 2:0  
 Warszawa — Łódź 6:0 (3:0)  
 Pomorz — Warszawa 4:3 (1:3)  
 Śląsk — Łódź 4:1 (3:1)  
 Śląsk — Gdańsk 4:1 (2:1)  
 Cieszyń — Bielsko 1:0  
 Bytom — Częstochowa 4:2  
 Cracovia — Wisła 1:0 (1:0)

## Echo pięknej imprezy

„Bieg uliczny o puchar Redakcji Głosu Wielkopolskiego”, który odbył się w ubiegłą niedzielę w Poznaniu, wywołał żywe echo, świadczące najlepiej o tym, jak wielkie zainteresowanie wzbudziła ta piękna impreza, wkrzeszająca najlepsze tradycje polskiego sportu.

Utrzymaliśmy ogromną ilość listów ze słowami uznania pod adresem Redakcji naszego pisma. Podkreślają one sprawna organizacja zawodów, która przy tak imponującym napiwku publicznosci nie należała istotnie do zadań łatwych (około



Józef Kurpesz, E. K. S. Łódź, zwycięzca w biegu głównym  
 Stanisław Nowacki, zwycięzca w biegu młodzieżowym

10.000 osób na stadionie i co najmniej dwa razy tyle na trasie biegu), a dalej zawierają rzyzy pochwały za podjęcie tradycji tak popularnych w Wielkopolsce „przełazów”.

Obrzydliwa ilość tych listów nie pozwala nam nieestety odpowiedzieć z osobną katedrą z ich autorów. (Trzeba by chyba zwiększyć objętość „Głosu”!)

Dziękujemy więc zbiorowo za te tak miłe dowody uznania dla Redakcji naszego pisma, pragnęlibyśmy ze swej strony podkreślić, że powodzenie niedzielnej imprezy, przy niaganą organizacją — to zasługa w pierwszym rzędzie Poznańskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego i jego kierownictwa. Zainstalowanie przez Wojsko Polskie telefonów na boisku i na trasie biegu,



Zesła Stanisław Prośna, Kalisz, zwycięzca w biegu starszych panów  
 Wierkiewicz, Warta, pierwszy pomocznik w biegu głównym

dalej pomoc udzielona organizatorom przez Dyrekcję Poznańskiej Rozgłośni Polskiego Radia, (nieodwzajemnione megalony) — zapewniło sprawność obsługi informacyjnej wewnątrz stadionu.

Niemniej ważnym, a może ważniejszym jeszcze było dopinanie należącego porządku w czasie trwania zawodów i to tak na boisku jak i na trasie biegu. Tutaj słowa szczególnego uznania należą się poznańskim milicjantom, którzy wzorowo wywiązali się ze swego zadania mając oocznych pomocników w osobach harcerzy.

Trudno po kolei wymienić tych wszystkich, którzy bezpośrednio, czy też pośrednio udzielając pomocy organizatorom imprezy przyczynili się do jej uświetnienia i nadania jej tak imponujących ram. (Te same względy, dla których nie możemy odpowiadać z osobną listą). Wystarczy powiedzieć, że nie byłoby tak udanego pod każdym względem widowiska jak to, którego świadkami byliśmy przed tygodniem, gdyby w skomplikowanym mechanizmie organizacyjnym zawiodło choć jedno drobne koło...

Dlatego też słowa uznania, jakie w imieniu organizatorów imprezy przyjmujemy, są najlepszą nagrodą za ich trud i wysiłki, stanowiąc jednocześnie zachętę do dalszej pracy nad podniesieniem polskiego sportu lekkoatletycznego.

## Organizacyjne zebranie P. Z. P. W. F. i S.

W sobotę, 4 bm. odbyło się konstytucyjne zebranie Polskiego Związku Pracowników Wychowania Fizycznego i Sportu. Zebranie prowadził wizytator Balcerak, sekretarzem była mgr Kowalska. Po odczytaniu statutu i wyjaśnieniu genezy Związku przez mgr Hoffmanna wybrano tymczasową komisję reprezentującą okręg poznański Związku, w skład której weszli:

dyr. Dembiński z Miejskiego Wydziału W. F., kpt. Krzyżan z R. K. U. Poznań, wizytator Balcerak, mgr K. Hoffmann i mgr Kowalska.

W najbliższym czasie odbędzie się jeszcze jedno walne zebranie, na które odpowiedni delegaci otrzymają imienne zaproszenia.

(ak) Drugie już po wojnie, a pierwsze w tym roku mistrzostwa pierwszego kroku bokszerskiego poznańskiego O. Z. B. zgromadziły na starcie rekordową ilość adeptów sztuki pięściarskiej, reprezentujących 5 klubów okręgu „Warta” — 31 „Zjednoczonych” — 13 „Cegielnian” — 12 „Stellę” (Gniezno) — 12 i ZWM Zryw (Poznań) — 7.

Rekordowa ilość zawodników reprezentuje wagę piórkową — 18, dalej waga papierowa — 13, waga lekka — 12, waga musza — 11, waga kogucia i półśrednia — po 8, waga średnia — 4 oraz waga półciężka — 1.

Poziom dotychczas rozegranych walk był przeciętny, chociaż kilku wykazuje talent pięściarski. Mistrzostwa rozpoczęły się 3 maja, ze względu jednak na wielką ilość startujących, spotkania finałowe odbędą się we wtorek, 7 bm., o godzinie 18-tej w Szkole Powszechnej przy ulicy Słowackiego.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco

Piątek, 3 maja 1946 r.

Waga papierowa: Szeradzi (Stella) zwyciężył na punkty Haczek 5:1 (HCP); Prowalski (Warta) pokonał na punkty Ota (HCP); Dondajewski (Warta) zwyciężył na punkty Haczek 4:1 (HCP); Jedanek (Warta) pokonał na punkty Kargola (Zryw); Topaszewski (Zryw) zwyciężył w drugim starciu przez poddanie się Dobroczyńskiego (Warta).

## Rozgrywki o mistrzostwo kl. A

### Warta — Sparta 2:2 (1:1)

Mimo iż Warta od spotkania tego wystąpiła z licznymi rezerwami, wobec czego spodziewano się zwycięstwa drużyny robotniczej, mecz powyższy rozegrany wczoraj przed południem na boisku „Arena”, zakończył się wynikiem remisowym 2:2. Gra na ogół mało ciekawa, prowadzona chaotycznie przez oba zespoły.

W 6-tej minucie prowadzenie dla „Zielonych” uzyskał Jędrzejewski z podania Meloica. Bramkę wyrównującą wyniku do przerwy strzelił w 23-ciej minucie z zamieszania podbramkowego — Kielak.

po zmianie stron, druga bramka dla Warty pada w 14-tej minucie ze strzału Melosika. W 17-tej minucie Sza zaprzeczona okazje do wyrównania, nie wykorzystując rzutu karnego, podkutywanego za rękę obrońcy. Otdąd drużyna robotnicza ma więcej z gry i stale przeważa. Strzelcem drugiej bramki jest w 30-tej minucie Chudzik.

Zawody prowadził dobrze p. Jachczyk. Widzów około 2.000.

## Niemieł zajście w czasie zawodów Zjednoczeni (Poznań) — K. K. S. Zjednoczeni (Kępno)

W czasie wczorajszych zawodów o mistrzostwo klasy A pomiędzy Zjednoczonymi (Poznań) a K. K. S. Zjednoczeni (Kępno) zaszło niemiły wypadek, którego epilog rozegra się w wydziale gier i dyscypliny P. O. Z. P. N. Krótko po rozpoczęciu drugiej części gry drużyna K. K. S. Kępno niezadowolona z werdyktu sędziowskiego opuściła boisko. Sędzia Janowski podkutywał jedynatkę (za natrzoną rękę na polu karnym) po wykopie wolnym, na co drużyna K. K. S. za zgodą kierownika drużyny odpowiedziała zejściem z boiska. Grę przerwano przy stanie 1:1 (1:0 dla Kępna).

Bramki zdobyli: dla Zjednoczonych Graczyński, dla K. K. S. Jasiński. Widzów przeszło 2.000.

## K. K. S. — Unia (Swarzędz) 12:2 (6:1)

Całkowity sukces w powyższym meczu odniosła drużyna poznańska K. K. S. nad ambitnie grającymi gośćmi ze Swarzędza. Unia mimo iż posiada zespół kondycyjnie ełny, ustępowała technicznie całkowicie kolejarzom, a wybitnie niedysponowany bramkarz gość (w pierwszej połowie gry) przyczynił się do dwucyfrowego porażki.

Bramkami u zwycięzców podzielili się: Białas 5, Atasiński 3, Anioła i Preja po 2.

Sędziował dobrze p. Sumienny z Gniezna. Widzów około 1000 osób.

## Dąb — K. K. S. (Leszno) 5:1 (2:1)

Technicznie lepsza drużyna Dąb odniosła w meczu tym zaszczytne zwycięstwo nad kolejarzami z Leszna. Bramki dla zwycięzców uzyskali Majcherek 2, Kaliski 1, Kryszyński po 1-ej, punkt honorowy dla K. K. S. — Nordman.

## Ostrowia (Ostrów) — Polonia (Poznań) 10:0 (5:0)

W spotkaniu o mistrzostwo kl. A rozegranym w Ostrowie, z tamtejszą Ostrowią, poznańska Polonia odniosła dwucyfrową porażkę. Bramkami u zwycięzców podzielili się Sikora 3, Mynarek, L. Jagielski i Leckiński po 2 i Kolodziejczyk 1. Widzów ponad 4 tysiące.

## O mistrzostwo klasy B

### Legia — Czarni 3:2

Legia, mimo iż grała w osłabionym składzie, pokonała swego najgroźniejszego rywala, Podwawia z dwucyfrowym nieźłym się sędziówką p. Kwiatkowskim. Zaczęłyśmy, że był to już trzeci mecz mistrzowski, na którym brałoby siedząco zwyciężać.

Bramki strzelił dla Legii: Adamski 2 i Gembler 1, dla Czarnych: Gielisz 2.

K. S. Błask — Samotulski K. S. — 2:0 (1:0). Stella (Zabikowo) — Sparta (Oborniki) — 5:1 (2:1).

## Mistrzostwa Europy w koszykówce w Genewie

### Polska — Luksemburg 45:28 — Włochy — Polska 40:25 — Belgia — Polska 39:22

W Genewie rozpoczęły się w dniu 30 ub. m. Mistrzostwa Europy w koszykówce męskiej. Bierze w nich udział 10 państw, które drogą losowania podzielono na 3 grupy, a mianowicie, do grupy 1-ej należą: Polska, Luksemburg, Włochy i Węgry; do grupy drugiej: Anglia, Holandia i Francja; do grupy trzeciej: Belgia, Czechosłowacja i Szwajcaria.

Zawody rozpoczęły się w obecności 10 tys. widzów, wyniki spotkań w pierwszym dniu mistrzostw były następujące: Polska pokonała Luksemburg w stosunku 45:28 (23:13), Włochy zwyciężyły Węgry 39:31 (15:13), Holandia wygrała z Belgią 48:27 (24:6) i Szwajcaria przegrała z Czechosłowacją 17:20 (7:12).

Wyniki drugiego dnia mistrzostw były następujące: Włochy wygrały z Polską 40:25, Węgry wygrały z Luksemburgiem 48:10 i Francja zwyciężyła Anglię 65:11.

W trzecim dniu mistrzostw Francja pokonała Holandię 47:18, Czechosłowacja — Węgry 42:28, Luksemburg — Anglia 50:27, Belgia — Polska 39:22.

W rozgrywkach półfinałowych Włochy pokonały Francję 37:35 (22:20), wchodząc do finału, gdzie spotkały się z Czechosłowacją.

## Czechosłowacja mistrzem Europy w koszykówce na rok 1946

### Czechosłowacja — Włochy 34:32 (14:18)

W sobotę odbyły się w Genewie finały rozgrywek o mistrzostwo Europy w koszykówce pomiędzy Czechosłowacją a Włochami. Zwyciężyła po zaciętej walce reprezentacja Czechosłowacji w stosunku 34:32 (14:18). Wicemistrzostwo zdobyły Włochy, 3 Węgry, 4 Francja.

## Wojewódzki Urząd W. F. i P. W. rozpoczyna działalność

W ub. piątek odbyło się w sali Studium Wychowania Fizycznego U. P. zebranie informacyjne dla prasy, zwolane przez dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego — dypl. ppuk. Jana Bielwickiego, który poinformował zebranych dziennikarzy o zakresie pracy i zadaniach W. F. i P. W. Dekret o utworzeniu Urzędów W. F. i P. W. F. i P. W. przewiduje trzy poziomy realizacyjne: pierwszym w skali państwowej jest Państwowy Urząd W. F. i P. W. oraz Państwowa Rada W. F. i P. W., drugim w skali wojewódzkiej — Wojewódzki Urząd W. F. i P. W. oraz trzecim — Powiatowe Urzędy i Powiatowe Rady W. F. i P. W.

W związku z powyższym dekretem Wojewódzki Urząd W. F. i P. W. z Poznania zwraca się z apelem:

a) do związków i klubów sportowych: o organizowanie w najbliższym czasie propagandowych

## Wojewódzki Urząd W. F. i P. W. rozpoczyna działalność

impres sportowych, o obniżkę cen biletów wstępu na imprezy sportowe (umożliwienie młodzieży bezpłatnego oglądania zawodów), urządzanie tzw. pierwszych kroków w poszczególnych dziedzinach sportu, urządzanie w miarę możliwości treningów dla niestwarzyszonych;

b) do organizacji młodzieżowych: o uprawnienie i rozwinięcie działalności sportowej (jako pierwszy etap służyć może turystyka — wycieczki piesze i kolarskie);

c) do świata pracy: a więc Okręgi Komisji Związków Zawodowych, Rad Zakładowych, przedsiębiorstw i firm, pracowników fizycznych i zakładów o organizowanie czasowych, przeprowadzanie i propagowanie niedzielnych wycieczek połączonej z ćwiczeniami sportowymi, prowadzenie jak najżywszej propagandy u siebie.

## Zawody towarzyskie starszych panów Warta — K. K. S. 3:2 (1:1)

W sobotnim meczu towarzyskim starszych panów, rozegranym na boisku Warty, drużyna „Zielonych” pokonała K. K. S. różnicą 1 bramki. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Błaszczak, K. Smiglak i Tuńczyk; dla pokonanych: Nowicki i Neuman.

## Poznań — Śląsk

W czwartek, 9 bm., o godzinie 17-tej na boisku Warty rozegrane zostaną ciekawe zawody piłkarskie pomiędzy reprezentacjami: Poznania i Śląska.

Waga musza: Stachowicz (Zjed.) pokonał Dobroczyńskiego (Stella); Machan (Zjed.) zwyciężył Rodzickiego (Stella); Raszar (Zjed.) pokonał na punkty Mazurka (Warta). Waga kogucia: Szymanski (Warta) pokonał w drugim starciu k. G. (Zjed.); Szymanski (Warta) zwyciężył w pierwszym starciu na punkty Bańkierka (HCP); Witkowski (Warta) pokonał na punkty Nowosiwickiego (HCP); Sobkowiak (Warta) zwyciężył na punkty Barłowski (Zryw).

Waga półciężka: Stachowicz (Zryw) pokonał na punkty Machmura Edmunda (Zjed.); Świątła Sylwester (Warta) zwyciężył na punkty Gerczyka (Warta).

Waga lekka: Stachowicz (Zryw) pokonał w trzech starciach Magdala (Warta); Hybza (Stella) zwyciężył na punkty Nowosiwickiego (Zryw); Świdwiski (Warta) pokonał na punkty Piechowickiego (Zryw); Stasiński (HCP) zwyciężył na punkty Jorka (Warta).

Waga półśrednia: Świdwiski (Warta) zwyciężył przez techniczne K. o. M. Maleckiego (Warta); Turowski (Warta) pokonał na punkty Leszczyńskiego (Warta); Helmut (Warta) pokonał na punkty Ruchajka (HCP); Ślawek (Warta) pokonał na punkty Gerczyka (Warta).

W ringu sędziował: Misiory M., Strużkowski i Zbierni. Na punkty: Kolodziejczyk, Tjlgner, Wojtkowski i Wróć, Widzów 600 osób. Sobota, 4 maja 1946 r.

Waga papierowa: Czyżewski (Zjed.) pokonał na punkty Rodzickiego (Stella); Dondajewski (Warta) pokonał na punkty Szeradzi (Stella); Prowalski (Warta) zwyciężył bez walki wobec niejawienia się kontuzjowanego Dondajewskiego (Zryw); Jędrzejewski (Warta) pokonał na punkty Tomaszewskiego (Stella).

Waga musza: Zryw (HCP) pokonał na punkty Raszar (Warta); Budzinski (Stella) zwyciężył przez k. o. w 3 rundzie (Haczek); Stachowicz (Zryw) pokonał na punkty Urbanowicza (Warta); Machan Zenon (Zjed.) zwyciężył na punkty Raszara (Warta).

Waga piórkowa: Woch (Zjed.) pokonał na punkty Zajątkowskiego (Warta); Kuczkowski (Stella) zwyciężył na punkty Kaminka (HCP); Stefaniewicz (Warta) pokonał przez k. o. w pierwszej rundzie Kupkę (HCP); Panke (Zjed.) zwyciężył w 3 rundzie w starciu z Kowalskim (Warta); Wesolowski (Stella) pokonał na punkty Juleckiego (Warta); Skrzyżczak zwyciężył na punkty Skowroń (Zjed.); Świątła Marian (Warta) pokonał na punkty Kubacki (Warta); Świdwiski, Sylwester (Warta) zwyciężył na punkty Kamińskiego (HCP).

Waga lekka: Dudziak (Zryw) pokonał przez techniczne Nowosiwickiego (Warta); Janowski (HCP) zwyciężył na punkty Stasińskiego (HCP); Janowski (Zryw) zwyciężył bez walki wobec niejawienia się Hybzy (Stella); Świdwiski (Warta) pokonał na punkty Stasińskiego (HCP).

Waga musza: Budzinski (Stella) zwyciężył przez k. o. w 3 rundzie (Haczek); Stachowicz (Zryw) pokonał na punkty Gerczyka (Warta); Machan Zenon (Zjed.) zwyciężył na punkty Raszara (Warta).

Waga kogucia: Szymanski (Warta) zwyciężył bez walki wobec niejawienia się G. (Zjed.); Sobkowiak (Warta) pokonał na punkty Witkowskiego (Warta).

Waga piórkowa: Świątła Marian (Warta) zwyciężył na punkty Nowosiwickiego (Zryw); Kuczkowski (Stella) zwyciężył bez walki wobec niedysponowania przez lekera Wrocha (Zjed.); Wesolowski (Stella) pokonał na punkty Juleckiego (Warta); Skrzyżczak (Warta) pokonał na punkty Kuczkowskiego (Stella).

Waga lekka: Janowski (HCP) zwyciężył na punkty Dudziaka (Zryw); Świdwiski (Warta) pokonał na punkty Stasińskiego (Zryw).

Waga półśrednia: z powodu konwencji Świdwskiego (Warta) po pierwszym starciu zwyciężył na punkty Turowski (Warta), który prowadził w punktacji do czasu przerwy; Helmut (Warta) pokonał Stachowicza (Zryw); Stachowicz (Zryw) zwyciężył w 3 rundzie w starciu z Kowalskim (Warta); Stachowicz (Zryw) pokonał na punkty Wróć, Stempowski, Strużki, Tjlgner, Kowalski i Gerczyk, Widzów około 600 osób.

## W finale startują:

Waga papierowa: Jędrzejewski (Warta) i Czyżewski (Zjed.). Waga musza: Budzinski (Stella) i Stachowicz (Zjed.). Waga kogucia: Szymanski (Warta) i Sobkowiak (Warta). Waga piórkowa: Stachowicz (Zryw) i Świdwiski (Warta). Waga lekka: Stachowicz (Zryw) i Janowski (HCP). Waga półśrednia: Turowski (Warta) i Helmut (Warta). Waga półciężka: Banach (Warta) i zawodnik gnieźnieński (ak).

## Mistrzostwo okręgu w szczyptorniaku męskim

(ak) Tegoroczne mistrzostwa okręgu klasy A w szczyptorniaku panów zgromadziły na starcie 4 drużyny: „Warta” — mistrza okręgu 1945 r., K. K. S. (Poznań), „Lechia” (Poznań) oraz „Prośna” z Kalisza. Niemiećnie interesującą zapowiedziało się spotkanie lokalnych rywali: K. K. S. i „Warty”. Spotkanie to odbędzie się w przyszłym tygodniu, po powrocie reprezentantów Polski obu klubów z Genewy.

Pierwsze spotkania przyniosły następujące wyniki:

### Warta (Poznań) — Lechia (Poznań) 18:2 (10:1)

Pierwszy występ Lechii w mistrzostwach okręgu wypadł dość udanie, zwłaszcza w drugiej połowie. Zieloni, mając za przeciwnika drużynę mało jeszcze zaawansowaną technicznie, przeciwstawili Lechii garnitur rezerwy co im wypróbowania narybku. Przez cały czas spotkania przeważali mieli zieloni, dla których bramki uzyskali: Pawlicki 10, Gawłowski 4, Knaściecki 2, oraz Staniszewski i Starowski po 1. Dla Lechii — Makow 2. Sędziował p. Muszyński.

### K. K. S. (Poznań) — Lechia (Poznań) 29:1 (10:1)

Drużyna Lechii grała w dziewiątkę, mając w swym zespole bardzo słabego bramkarza. Po wrzepie opadła zupełnie z sił, to też kolejarze gościli stela pod jej obronę, pokazując kilka pięknych zagran, zwłaszcza bramki grający Patrzykont, Hoffmann K. i Grzechowiak II. Bramki dla kolejarzy uzyskali: Ciupryk 9, Grzechowiak 8, Patrzykont 4, Hoffmann K. i Waryncza po 2, oraz Gal, Jakubowski, Kasprzak Zb. i Pławczyk po 1, dla pokonanych zaś honorowy punkt zdobył Hamerski, Sędziował p. Staszak.

### Warta — Lechia (Poznań) 15:0 (12:0)

Rewanżowe spotkanie tej drużyny rozegrane w dniu wczorajszym zakończyło się ponownym wysokim zwycięstwem zielonych. Lechia w tym spotkaniu zagrała znacznie lepiej niż w poprzednim, a zwłaszcza po przerwie. Bramki dla Warty zdobyli: Pawlicki 8, Herra 5, oraz Gawłowski i Knaściecki po 1. Sędziował p. Muszyński.

## Komunikaty

(ak) E. K. S. — Lechia. Rewanżowe spotkanie szczyptorniaka panów o mistrzostwo okręgu klasy A odbędzie się 8 bm. o godz. 18-tej na boisku K. K. S. w Dębou. Tym samym zostanie uroczysto obwołany Związek Kolarski, którego się do wszystkich klubów POW. K. oraz ich rodzin z prośbą, o zwrot wszelkich akt. dypl. w. pucharów, żetonów i wszelkiego sprzętu, będącego własnością POW. K. pod adresem Poznań, ul. Starolectka 18, F-ma „Stomil”.

# Z życia Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych

## KROTOSZYN

### Wystawa Książki

Z inicjatywy Komitetu „Dni Oświaty” odbyło się w Świątyni Społecznej otwarcie Wystawy Książki. Uroczyste przecięcia wstęgi dokonał ob. starosta Wincenty Bonowski, który również wygłosił krótkie przemówienie. W imieniu organizatorów wystawy przemówił ob. red. Władysław Ciesielski. Udział w wystawie wzięły miejscowe księgarnie, a mianowicie księgarnia ob. ob. Ciesielskiej (książki młodzieżowe i dla dzieci), Wybielskiej (książki szkolne i lektury), Mariana Oleszaka (beletrystyka i dzieła naukowe). Wystawili również Spółdzielnie Wydawnicze „Czytelnik” i „Książka”. Na osobnym stoisku zostały wystawione projekty okładek artystki malarki Romany Pietrusiewicz-Szczecińskiej oraz cieszący się zainteresowaniem zbiór „exlibrisów” poznających artysty mal. Witolda Gaweckiego, który staraniem dr. Hilarego Majkowskiego był wydany w czasie okupacji w Warszawie. Wypada nadmienić, że nad stroną artystyczną wystawy czuwała art. mal. R. Pietrusiewicz-Szczecińska, która również projektowała miłe stoisko „Czytelnika”. Wystawa przyjęta została bardzo życzliwie. W pierwszym dniu zwiedziło wystawę około 100 osób. W czasie „Dni Oświaty” odpowiednio urządzonych będzie dodatkowo dziesięć obszernych wystaw sklepowych w centrum miasta. (ipc)

## GNIEZNO

### Przedstawienie inauguracyjne Teatru Miejskiego w Gnieźnie

(pr) W dniu 1 maja br. o godz. 19-tej nastąpiło otwarcie Teatru Miejskiego, jako instytucji stałej.

Przez zespół miłośników sztuki scenicznej, członków Towarzystwa Przyjaciół Miasta Gniezna, zostanie odegrana komedia Józefa Korzeniowskiego „Stary kawaler”, jako przedstawienie inauguracyjne.

Przed sprzedaż biletów i programów w Miejskim Wydziale Oświaty, Kultury i Sztuki, Ratusz — parter, odbywa się codziennie od godz. 8-mej do 15-tej, a w dniu przedstawienia w gmachu Teatru od godz. 17-tej.

Dla młodzieży szkolnej urzędzone zostaną osobne przedstawienia po znionych cenach.

Przedstawienie odbędzie się po raz drugi w piątek, 3 maja i po raz trzeci w sobotę, 4 maja br.

Premiera następnej sztuki pt. „Czekaj... ja wrócę” — Michała Wodzyńskiego w dniu 18 maja br.

### Z inauguracji „Tygodnia Młodzieży”

(pr) Dni od 28 kwietnia do 5 maja br. przeznaczono na „Tydzień Młodzieży”. Obchód zaanalogowany został w Gnieźnie nabożeństwem w bazylice, po czym odbyła się na ul. Chrobrego procesja defilada przed przedstawicielami władz. Udział w defiladzie wzięły liczne zastępy harcerstwa, O. M. TUR i ZWM.

Po defiladzie urządzona została w sali Teatru Miejskiego akademii, którą zagali Węgierski (O.M. TUR). Na całość akademii złożyły się: śpiew chóru Gimnazjum Kupieckiego i Liceum Handlowego pod dyktando prof. Frackowiaka, referat Krawczykowski z Miejskiego Żeńskiego Liceum, deklamacja i tańce w wykonaniu działy szkolnej, oraz deklamacja zbiorowa, odtworzona przez harcerki i harcerzy z Gimnazjum Kupieckiego i Mieskiego. Ponadto to grę na fortepianie na 4 ręce zaprodukowały B. Gohrówna i Nowicka, oraz na skrzypcach Marian Klaus z Miejskiej Szkoły Muzycznej.

Akademie uświetnił doskonałymi deklamacjami

## Zobrad Pow. Rady Narodowej w Gnieźnie

(pr) Na odbytym ostatnio posiedzeniu Powiatowej Rady Narodowej w Gnieźnie sprawozdanie nakreślił m. in. powiatowy komisarz siewny Kubiarczyk. Podał on do wiadomości, że od początku akcji siewnej do dn. 20 kwietnia br. zarano ogółem 19 364,5 ha, zasiano zaś ogółem 16 637,39 ha. Zgodnie z tym sprawozdaniem pozostawało w dn. 20 kwietnia do zarania 8 635,5 ha, a do zasiania poważny obszar 29 162,61 ha. Najwięcej zasiano jęczmienia, owsa, oraz mieszankę na ziarno. Znaczący należy, że ogólny obszar gruntów, które muszą być obsiane, wynosi 45 800 ha.

W toku obrad poruszono również sprawy, dotyczące niewywiązania się pewnych majątków z świadczeń rzeczowych, o czym swego czasu pisaliśmy. Upoważniono Radę do spowodowania prokuratury o ponowne wszczęcie dochodzeń przeciwko tym administratorom majątków, którzy do tej pory świadczeń nie zdali.

Odczytano poza tym wniosek powiatu gubińskiego, zwracającego się o pomoc siewną z uwagi na wypiszenie tego powiatu działaniami wojennymi. Postanowiono wszcząć starania o odp. zwolnienie zboża siewnego, przez co dąłoby się powiatowi gubińskiemu możliwość zakupienia tegoż.

## Zakłady Ceramiczne w Krotoszynie

(zz) Generalny sekretarz O. K. Z. Z. — ob. Rybczyński w towarzystwie ob. Gogulskiego Szczepana — I-szego sekretarza P. P. R. na powiat krotoszyński oraz komisarza do spraw osiedleńców na powiat krotoszyński — zwiedził Zakłady Ceramiczne w Krotoszynie Starym. Stwierdzono na miejscu, że kierownictwo Zakładów Ceramicznych — Krotoszyn Stary, na cele którego stoi zasłużony ob. inż. Plebański Tadeusz, dużo nakładu pracy, poświęcenia i trudu włożyło, by Zakłady Ceramiczne po okupacji doprowadzić do normalnego stanu. W szczególności zabezpieczono wszystkie pasy transmisyjne, które stanowią ogromną wartość, a które są dzisiaj podstawą w ich uruchomieniu. Na miejscu stwierdzono, że w tej chwili Zakłady Ceramiczne zatrudniają 180 robotników i robotnic. Zakłady Ceramiczne według oświadczenia ob. Lukowskiego — zast. kierownika, nastawione są na zatrudnienie 250 robotników na 1 zmianę. Urządzenie techniczne wyżej wspomnianych Zakładów stoi na wy-

sokim poziomie i zaopatrzone jest w najnowocześniejszy sprzęt maszynowy. Zakłady Ceramiczne produkują: cegły, dachówkę, dziurawkę, sufitówki i ponadto drenaż 2-calowy. Zakłady otrzymują duże zamówienia. Przy obecnej obsłudze, odstawią 32 tysięcy gotowego materiału dziennie a przy pełnej obsłudze i uruchomieniu całości warsztatu pracy wyprodukować mogą miesięcznie od 750 tysięcy do 1 miliona sztuk. Jest to jeden z największych zakładów ceramicznych na terenie naszego Państwa. Dla utrzymania w całym biegu warsztatów pracy koniecznym jest, by Zakłady Ceramiczne były regularnie zaopatrywane w węgiel. Ponadto potrzebna jest dostateczna ilość smarów. W tej sprawie przedstawiciel O. K. Z. Z. ob. Rybczyński poczynił odpowiednie kroki w sprawie opałowej u miarodajnych czynników, gdzie oświadczone mu, że staraniem ich będzie węgiel i smary dostarczyć w wystarczającej ilości.

## Powiat suleciński — polską Szwajcarią

Jeżeli chodzi o piękno krajobrazu, to bezspornie berga Ziemi Lubuskiej jest powiat suleciński. Teren wybitnie falisty, pokryty przeważnie — bo ponad 60 proc. lasami, wśród których bityszczą tafle jezior.

Najpiękniejsze lasy znajdują się na terenach gminy Łągów i Wielowieś. Okolice te porońcane można śmiało z terenami zakopiańskimi. Pomiędzy wzgórkami wiją się serpentynami bite drogi, specjalnie budowane dla samochodów.

Tak jak Zakopane jest zimową stolicą Polski, tak letnią wycieczkową powiniem być Łągów. Śliczne miasteczko z willami przepięknymi do stoków wzgórz — położone pomiędzy dwoma jeziorami leśnymi, posiada starożytny zamek z wieżą i dwie stare bramy wjazdowe; było niemiecką miejscowością kuracyjną (Luftkurort).

Dwa hotele (jeszcze do objęcia) zapewnia przybyłym mieszkanie. Okolica bogata w owoce, lasy, pełne grzybów i jagód wszelkiego rodzaju z pewnością kuszą wielu amatorów, a balsamiczne powietrze uleczy niejedną płac. Dla myśliwego to prawdziwy raj. Mimo dużych strac w zwierozastanie spowodowanym działaniami wojennymi jest jeszcze na co polować. Szczególnie duża ilość dzików, których stan nie uległ wielkiemu zmniejszeniu. Poza tym są jelenie i sarny, a nawet niektórzy twierdzą, że i łosie pojawiają się w najbliższych ośpiach. W każdym razie duża ilość trofej pochodzących od tego pięknego zwierza wskazuje na to, że nie był on rzadkością w tych okolicach. Na tokach można i dozwadzać ubić.

Dojazd z Poznania koleją przez Międzyrzecz lub Rypin, samochodem szosą berlińską. (ms)

m. in. „Tyłko dlatego” — Wojciecha Baka — artysta wilejski Łukasz Łukasiewicz, zyskując spontaniczne oklaski.

Powiatowa Szkoła Podkuwaczy Koni w Gnieźnie otwiera z dniem 15 maja bieżącego roku nowy kurs podkuwaczy koni. Do szkoły kucia koni mogą być dopuszczone osoby, które: a) ukończyły co najmniej 19 lat życia, b) umieją czytać i pisać oraz c) złożyły wymagany w prawie przemysłowym egzamin na czeladnika kowalskiego. Czas nauczania w szkole kucia koni trwa 3 mie-

siące. Podanie o przyjęcie do szkoły winni kandydaci wnieść do Powiatowej Szkoły Kucia Koni w Gnieźnie, ul. 3-go maja nr 3 z dołączeniem świadectwa urodzenia, świadectwa złożenia egzaminu na czeladnika świadczenia zdrowia oraz własnoręcznie napisanego życiorysu.

Nauczanie w szkole jest bezpłatne, uczniowie otrzymują mieszkanie, światło, opał i łóżko na czas trwania kursu, winni natomiast zabrać ze sobą własny fartuch skórzany, narzędzia do podkuwania koni (motek-widlak, tarcik, noż angielski, rozkuwacz i obęgi) oraz pościel. (nad)

## BOJANOWO

(w) Dom Pracy Przymusowej w Bojanowie połowy jest do walki z zebraństwem i wścogostwem. Nie tętni on obecnie takim życiem jak przed wojną. Po wypędzeniu okupanta zakład opustoszał. Przebywało tu przed wojną przeciętnie do 400 internowanych z naszego województwa, których zatrudniano w gospodarstwie rolnym na 37 ha ziemi. Obecnie ilość internowanych jest znikoma, bo jest ich tylko 9-ciu. Kierownik Zakładu ob. Zaleski siłą rzeczy zmuszony jest stać odłogiem. Ponadto zakład posiada filię — gospodarstwo rolne o 2 km za Bojanowem, jest tam 17 ha ziemi. Ludzi najmniejszych do pracy w zakładzie jest 8. Ta garstka ludzi jest przecieź niemożliwie uprawiać 54 ha ziemi. Do tego dochodzi jeszcze 1 ha ogrodu. Zakład posiada jeszcze własne warsztaty pracy, jak: ślusarnia, stolarnia i kuźnia i tam też brakuje sił rolnych. Widuje się przecieź tyłe wścogostwo i zebrańców wszędzie, przeważnie młodzie wścogostwo i zebrańcy czują wstędo do pracy. Donośmy organom bezpieczeństwa o ich pobycie, a Milicjanci po wyroku sądowym chętnie ich przetransportują do Bojanowa. Niech narazicie raz ziemi nasze oczyszczą się z tego nieporządzanego elementu, zaznajmy naprawde pracować szczerze i wspólnie dla wspólnego dobra i nie pozwólm aby w bojanowskim zakładzie zabrakło rąk do pracy przed nadchodzącymi pracami wiosennymi. O powyższe proszę kierownik Zakładu, jak i wszyscy jego podwładni.

## GOSTYN

### Obdujemy gimnazjum ziemi gostyńskiej

(pro) By przyspieszyć dzieło odbudowy pięknego gimnazjum ziemi gostyńskiej, zniszczonego przez okupanta miłośnicy muzyki i sztuki zorganizowali przy pomocy własnych sił „Rewię”, która cieszyła się ogromnym powodzeniem. Również w Borku występ gostyńniaków cieszył się wielkim powodzeniem. W najbliższym czasie przewidziany jest wyjazd gostyńskich aktorów-amatorów do miast sąsiednich. Inicjatorom należy się gorące podziękowanie i uznanie.

## SZCZECIN

### O Uniwersytet w Szczecinie

(ZAP). Po dyskusji przeprowadzonej pomiędzy rektorem Akademii Handlowej w Poznaniu prof. Górkim i dyrektorem Instytutu Zachodniego prof. Z. Wojciechowskim, Instytut zwrócił się do departamentu szkół wyższych Ministerstwa Oświaty z pismem, w którym stwierdza, że „najwłaściwszym byłoby utworzenie w Szczecinie filii studium ekonomiczno-politycznego Uniwersytetu Poznańskiego. Praktycznie wyglądało by to w ten sposób, że w jesieni 1946 roku uruchomiliby się drugie etaty dla 5 przedmiotów wykładanych na pierwszym roku studiów. Te drugie etaty obsadzone byłoby przez profesorów wykładających w Szczecinie”.

Pismo Instytutu Zachodniego zwraca uwagę na to, że „sprawa rozbudowy szkolnictwa wyższego w Polsce łączy się z koniecznością naukowego opanowania Ziemi Odzyskanych, a w tej dziedzinie Szczecin posiada pierwszorzędne znaczenie, zwłaszcza z powodu uruchomienia niemieckiego uniwersytetu w pobliskiej Gryfii”.

W dalszym ciągu pismo omawia rozbudowę studium szczecińskiego w kierunku badań morskich, oraz sprawę utworzenia oddziału Instytutu Zachodniego w Szczecinie.

**+**

Dopiero teraz otrzymaliśmy smutną wiadomość, że mój ukochany syn, nasz najdroższy brat, szwagier, stryj i wuj, śp.

**Nikodem Płotek**

pilot b. 3 p. lotn. w Lawicy

zginął śmiercią Jotnika w Anglii w dniu 3 lipca 1941 roku, licząc lat 24. Pochowany został na cmentarzu w Northenden (Manchester).

**Rodzina**

Kobylnica-Poznań, Bydgoszcz, Znin, Bytów. 14606

**KUPUJE**

złota biżuteria, brylanty, srebro i platyna.

**Fa Witold Stajewski**

14235 Poznań, ulica Półwiejska 9 b

**WIENIEC-ZDRÓJ**

530 m n. p. m.

pow. Lwówek

choroby serca

krwi 4-187

kobięce

reumatyzm

**Walne Zgromadzenie**

członków Spółdzielni „Ceres”, Spółdzielni Wytwórczej i Handlowej z o. odpow. w Poznaniu, ul. Piaskowa 2/3, odbędzie się we wtorek, 14 maja 1946 r., o godz. 15-tej w sali Łoby Pocztyślowo-Handlowej przy ul. Mickiewicza 31, z następującym porządkiem obrad:

1. Zastąpienie, powitanie gości, wybór przewodniczącego, powołanie sekretarza i 2 ławników Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie: a) Zarządu, oraz przedłożenie bilansu za rok sprawozdawczy 1945. b) Rady Nadzorczej.
3. Dyskusja nad sprawozdaniem.
4. Zatwierdzenie bilansu za rok 1945, udzielenie pokwitowania zarządowi i radzie nadzorczej.
5. Ustalanie budżetu na rok 1946.
6. Uchwalenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej za posiedzenia.
7. Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań jakie Spółdzielnia zaciągnąć może. (Art. 46 pkt. 3 P. Ust. o Spółd. § 19 statutu).
8. Uchwalenie regulaminu dla Rady Nadzorczej.
9. Wybór 2 członków do Rady Nadzorczej na okres 3 lat.
10. Wnioś głowy i wniośki bez uchwał.
11. Odczytanie i przyjęcie protokoła.
12. Zamknięcie.

Sprawozdanie roczne bilansu oraz strat i zysków wyłożone są w Siedzibie w godz. od 9-16-tej w dniach od 1 do 10-go maja 1946 r. — Członka na zgromadzeniu nie może zastąpić inna osoba.

Za Radę Nadzorczą  
14473 (—) Koralewski Marcin, prezes.

**Salon Sztuki „Silva Recum”**

Armii Czerwonej 4

kupuje — sprzedaje 5-17

obrazy — dywany — antyki

porcelanę i kryształ

**Przedsiębiorstwo przemysłowe**

poszukuje od zaraz

ksiegowej ze znajomością

ksiegowości przebiekowej i wszelkich prac biurowych, rutynowej stenotypistki

ORAZ

technika kalkulatora

Otęry do „Par” Poznań, ul. Ratajczaka 7 pod 5,47

**DO PANTOFELI PŁOCIENNYCH TYLKO KREM-BIEL**

**SOL-TENNIS**

w tubach

SPRZEDAŻ: WARSZAWA GRÓJECKA 56-58 5-5

**Podhalański Przemysł Ludowy**

ZAKOPANE - skrytka pocz. 42 telefon 10-35

polca wyroby - alanteryjne z drzewa, ceramiki ludowe, dewocjonalia, zabawki.

Prosimy żędac cenniki! 14464

**Potrzebni pakerzy**

do ekspedycji gazef (tylko siły męskie) oraz

chłopak do posytek. 14425

Zgłoszenia Sp. Wydawn. „Czytelnik”, Wydział Kolportażu, Poznań, Bukowska 3.

**Reklama współdziała w odbudowie kraju!**

**W. KROMCZYŃSKI**

STEMPLE

UL. SW. MARCINA

14431

**Księgowo**

z dłuższą praktyką poszukuje się do powołanego przedsiębiorstwa. — Oferty z życiorysem do „Par”, Poznań, Ratajczaka 7 pod „5,1”, 14436

**Moulin Rouge**

Restauracja — Dancing

Występy artystyczne

Poznań, Kantaka 8/9 Tel. 39-26

W środy i czwartki każdego tygodnia przez miesiąc maj nadzwyczajne występy

**Ramiganiego**

w oryginalnej telepatii (odgadywanie myśli na odległość)

**Tokarzy wykwalifikowanych i frezerów**

poszukują Zakłady Precyzyjnej Obróbki Metali

**„Erge-Motor”**

Poznań, ulica Mylna 38/40 5-19

**Ogłoszenie**

Fabryka Cukrów w Poznaniu poszukuje zaraz

**KIEROWNIKA (i)** planowania i statystyki

ze znajomością kalkulacji do prowadzenia kartoleki magazynowej

**KSIĄŻKOWEGO (ej)**

**MAGAZYNIERA** bieglego 14620

Zgłoszenia z podaniem życiorysu i odpisami świadectw i referencji kierować do „Par”, Poznań, Ratajczaka 7 pod 5,44.

